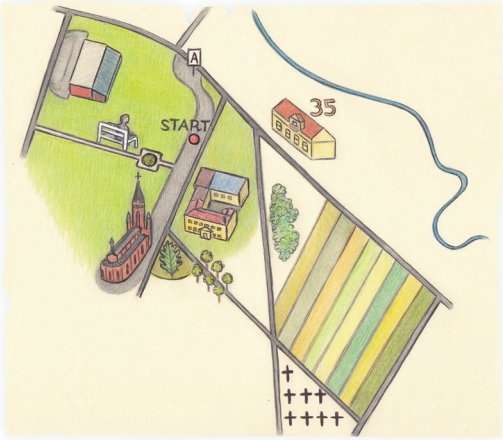

START

Witam w Kraszewicach, tu się spotykamy,
przyjechałem na wakacje do taty i do mamy.
Pokażę Ci wieś taką, jaką zapamiętałem,
gdy drogich rodziców przed wojną odwiedzałem.

Kim jestem? Poznasz mnie w czasie wędrówki,
gdy wspólnie rozwiążemy nietrudne łamigłówki.
Tymczasem ruszajmy z parkingu przy szkole,
zostaw tu samochód, ja pieszo chodzić wolę.

Stań plecami do kościoła, jeszcze tam wrócimy,
a teraz chodnikiem przed siebie wyruszymy.
Na przejściu pasami, w prawo przejdź bezpiecznie,
przy narożnym domu zatrzymaj się koniecznie.

Tu dróg rozstaje, ulice się krzyżują,
pierwszą zagadkę dla Ciebie szykują.
W krótszej nazwie ulicy policz litery,

przemnóż je przez pięć, nie trzy, ani cztery. ☐☐

A

Ruszaj w dalszą drogę, „40" Cię ogranicza,
nie rozpędzaj się zbytnio, to dobry jest zwyczaj.
Pójdziesz spokojnie, przejdź sobie pasami
i dom z numerem z zagadki masz już przed oczami.

Tu rodzice mieszkali, aptekę tu prowadzili,
ostatnią, jaką w swoim życiu założyli.
Mój ojciec miał wybitny zmysł do interesów,
wielu mówiło, że był człowiekiem sukcesu.

Zakładał apteki, potem z zyskiem je sprzedawał,
gdy interes się kręcił – kiepska była zabawa.
Działały w Petersburgu, Baku i Kijowie,
w Wąchocku, Kielcach, Gdyni i Opatowie.

Pewien Żyd skomentował takie ojca działanie,
z humorem, lecz prawdziwie wygłosił takie zdanie:
Panie Różycki, pan to jesteś taki gość, że pana wrzucić
na golasa do rzeki, to pan wyjdzie w cylindrze i w smokingu

Nie stronił od ryzyka, hazardowo też grywał,
kiedyś przegrał fortunę, tak to w życiu bywa.
Wyjechał więc do Rosji, w Polsce rodzinę zostawił,
został tam, dopóki interesu na nogi nie postawił.
By mama mogła karmić dzieci, które rosną,
samorodki złota słał jej carską pocztą.

Wszystkie dzieci zdobyły wyższe wykształcenie,
choć nakładów było wiele, było ono w cenie.
Ja zostałem matematykiem, siostry farmaceutkami,
w przyszłości miały, jak ojciec, zarządzać aptekami.

Od mojego rodzeństwa wnuków się doczekali,
na dziadków Baba i Bębenek wnukowie wołali.
Po śmierci taty mama się wyprowadziła,
u rodziny w Warszawie się osiedliła.

Chodnikiem w lewo, do centrum wracamy,
drugimi pasami pod tablicę zmierzamy.
Tam mapa i zdjęcia z atrakcjami w okolicy,
tak ciekawe, że nie oderwiesz się od tej tablicy.

Najciekawsze miejsca numerki otrzymały,
zobacz co pod trójką przeczyta zuch mały.

☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐

10 27 2

Gdy skończysz tu zabawę, możesz jechać do Kuźnicy,
tam się dowiesz wszystkiego z Elementarza skarbnicy.

Miń przystanek i ruszaj, gdzie stoją zielone drogowskazy,
tam wśród miejscowości znajdziesz „leniwe" owady.

☐☐☐☐☐

9

Pod nim drewniana dłoń palcem wskazuje,

że ☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐

13 3

niedaleko się znajduje.
Pojedziesz tam zapewne, jest to całkiem blisko,
uważaj na zakrętach, po deszczu bywa ślisko!

Idź dalej prosto i jak chodnik zakręca,
do marszu w lewo wszystkich zachęca.
Mijasz przedszkole, to inwestycja nowa,
spłynęła na nią nagroda prestiżowa.

☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐

4 14 20

ogłosił plebiscyt na najlepsze przedszkole.
Nasze zwyciężyło! Dzieci bardziej wolą je niż szkołę.

Chodnik zakręca, trzymaj się go dokładnie,
zaraz zobaczysz jak tu jest ładnie.
Trawniki, drzewa, plac zabaw, rekreacja,
dla gospodarzy terenu należy się owacja!

Wzdłuż chodnika rosną drzewka młode,
kilka lat temu zostały posadzone.
Każde ma imię, są chłopcy i dziewczęta,
dzięki tabliczkom każdy je zapamięta.

To fajny pomysł by każdy nowonarodzony
mieszkaniec Kraszewic był upamiętniony.

Na końcu alejki spójrz, stoi ławeczka.
Zaraz tam podejdziemy, w tym celu wycieczka.
Pora się przedstawić, tu wyjawię moje imię,
tutaj się poznamy, odkryjesz je za chwilę.

☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐

5 22

Wraz z rodzeństwem świetną pamięć mieliśmy,
w szkołach bez trudu wszystkiego się uczyliśmy.

Chyba dobre geny mama nam przekazała,
sama „Pana Tadeusza" z pamięci recytowała.

Zdałem maturę, studia w Poznaniu zacząłem,
moimi umiejętnościami szybko zasłynąłem.
Pracę w Biurze Szyfrów mi zaproponowano,
absolutnej dyskrecji przy tym wymagano.

Praca w wywiadzie dawała dobre dochody,
moje ubrania szyły najlepsze domy mody.
Gdy mama je zobaczyła – te drogie ubrania,
zadawała mi o pracę dociekliwe pytania.

Możesz być ze mnie dumna – tylko powiedziałem,
nic więcej nie mogłem – buziaka jej dałem.
Co takiego zrobiłem, że historia o mnie pamięta,
że imiona nasze wymienia się nie tylko od święta?

Złamałem ☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐

8

☐☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐☐☐.

24 17

Z tyłu za moimi plecami jest budynek plebanii,
w czasie wojny Żydzi byli tu przetrzymywani.
Dlatego to miejsce „małym gettem" nazwano,
by o tragedii tych ludzi nigdy nie zapomniano.

Jest tu świadek historii, rośnie niedaleko,
to właśnie płotkiem otoczone drzewo.
Pamięta lata wojny i czasy pokoju,
pamięta czas zabawy i pracy i znoju.

Ponad tysiąc lat (!) tu rośnie cis rekordzista,
jest pomnikiem przyrody – to sprawa oczywista.
Tysiąc lat to kawał czasu, czy ktoś w to uwierzy,
że rósł już, gdy Chrobry stawał na czele rycerzy?!

Długo nie miał imienia, wstyd to prawdziwy,
bo piękny to staruszek, choć taki leciwy.
Konkursy tu lubimy, plebiscyty, głosowania,
takie się odbyło w sprawie imienia nadania.

Jakie imię otrzymał? Znajdziesz na tablicy,
nie ma takiego drugiego w całej okolicy.

Przejdź na wprost do budynku czerwonego,
tablicami przed wejściem oznaczonego.
Znajdź wśród nich tą, która fundatorkę upamiętnia,
wielu kraszewiczan do dziś ją pamięta.

☐☐☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐

15 19 6

Jako młoda dziewczyna do Francji wyjechała,
tam nieszczęśliwie za mąż wydana została.
Mąż jej życie uczynił wyzwaniem,
często się mierzyła ze złym traktowaniem.

Potem losy zawiłe za ocean ją rzuciły,
na wiele lat od ojczyzny ją oddaliły.
W Ameryce los się uśmiechnął wreszcie,
zamieszkała z mężem w niedużym mieście.

Mieszkania do remontu tanio kupowała,
potem własnoręcznie je remontowała.
Sprzedawała z zyskiem, tak się bogaciła,
aż sporą fortunę w ten sposób zgromadziła.

Wróciła do Polski, oszczędnie tu żyła,
ze swego majątku nikomu się nie zwierzyła.
Mam tylko milion, jak z tego wyżyć? – narzekała,
w tym czasie buty sama sobie zelowała.

Chleb z wątrobianką, banany i cola,
były jej dietą, co o pomstę woła.
Umarła cicho, w grobie z córką ją pochowano,
przez wiele miesięcy testamentu nie otwierano.

Gdy to zrobiono, wieść wszystkich zelektryzowała,
dla gminy Kraszewice milion dolarów zapisała!
Wiele inwestycji z tego funduszu zrealizowano,
między innymi nową szkołę we wsi zbudowano.

Zakupiono wóz strażacki i autobus nowy,
by woził dzieci z okolicy do szkoły.
Oczyszczalnię ścieków, nowy dach w kościele,
kosiarkę na stadion – mieszkańcy chcieli wiele.

Kraszewice wyładniały, dużo tu się działo,
pieniądze z testamentu mądrze wydawano.

Jeszcze jedna tablica zawieszona na ścianie,
przy niej zrobimy jeszcze jeden przystanek.
Moja podobizna, oczy spójrz, jak żywe,
obojętnie gdzie stoisz, patrzą na Ciebie wnikliwie.

Tablica Ci zdradzi, co takiego zrobiłem,
czym do zwycięstwa się przyczyniłem.
Maszyna szyfrująca ma trzy rzędy klawiszy,
dwa najniższe przepisz, skup się, zrób to w ciszy.

☐☐☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐

21 16

☐☐☐☐☐☐☐☐ ☐☐☐☐☐☐☐☐

11 18

Tu moja historia się kończy, nie żyłem lat wiele,
więcej o mnie powiedzą rodzina i przyjaciele.
Ja tylko dodam, że żonę miałem kochaną,
moją Marysię – projektantkę uznaną.

W Instytucie Wzornictwa odzież wymyślała,
przepiękne ubranka dla dzieci projektowała.
Była ciepła, serdeczna, życzliwa i miła,
placek ze śliwkami najlepszy robiła.

Naszemu synowi historię moją przekazała,
wierną naszej miłości do końca pozostała.
A ja? Cóż ja? Końca wojny nie doczekałem,
w katastrofie okrętu zatopiony zostałem.

Przez wiele lat historia o nas milczała,
dopiero w latach 80. rozgłoszona została.
Ludzie poznali nasze dzieje przedwojenne,
książki i filmy oddały wszystko wiernie.

Dość już tu zagadek, idź w stronę kościoła,
wysoka, smukła wieża, w swe pobliże woła.
Przy wejściu tabliczka, upamiętnia kapłana,
któremu wolność w czasie wojny była odebrana.

Z drugiej strony zacna zakonnica,
z tablicy spogląda boża dziewica.
Dzieciom pomagała w wielu miastach Polski,
szczególnie tym, które wymagały dużej troski.

Pięć miejscowości, wybierz jedną bez urazy,
tę, w której samogłoska powtarza się trzy razy.

7

Okrążaj kościół, licz z lewej przypory,
nie trudne to zadanie, choć kościół jest spory.
Między 8 a 9 cegły w krzyż się układają,
w ten sposób prezbiterium tutaj oznaczają.

Przy ziemi u dołu dwie tabliczki z datami,
są tu zatarte napisy ze zmarłych imionami.
Czas zatarł litery, możesz bawić się w detektywa,
Jaka data ze starszej tabliczki do hasła przybywa?

B

Gdy obejdziesz kościół, stań przy bramie,
stoją tam figury, spojrzyj sobie na nie.
Anioły wzrokiem zdradzą Ci marszu kierunek,
do zdobycia skarbu to niezbędny warunek.

Na skwerze nad pomnikiem dąb rozpiął konary,
choć mocno rozłożysty nie jest bardzo stary.
Sto lat liczy tylko, jak na dąb to niedużo,
przed deszczem Cię ochroni, ale nie przed burzą.

W jego cieniu obelisk ku czci Polaka znanego,
w historii narodu bardzo zasłużonego.
Naszej uwagi nie skupimy na twarzy Marszałka,
lecz na tych, co życie oddali w walkach.

Przy każdym nazwisku jest fach zapisany,
każdy wg alfabetu niechaj będzie zapisany.

25 12

23

Marszałek powiódł żołnierzy do boju,
byśmy mogli w Ojczyźnie żyć sobie w spokoju.
Teraz i nas wzrokiem spokojnie poprowadzi,
w ulicę z drzewami wejść nie zawadzi.

Przed wojną w tych domkach Żydzi mieszkali,
żyli spokojnie, interesy swoje rozwijali.
Był rzeźnik i rzezak, który ubojem się zajmował,
i karczma, gdzie napoje karczmarz serwował.

Na końcu ulicy cmentarz przed sobą mamy,
to tutaj mój tato został pochowany.

Na pomniku poległych jedna cyfra się powtarza.
Która najliczniejsza? Zagadkę nam stwarza.

Zapisz ją, zapamiętaj, będziesz jej potrzebował, ☐
C

gdy skarb za dwie chwile będziesz podejmował.

Ruszaj w drogę, z lewego ramienia pomnik pozostaw,
w stronę krzyża teraz kroki swoje postaw.
Zaraz za nim w lewo do drzewa smukłego,
przez cały rok jest koloru zielonego.

Przed tują między groby, w prawo zejdź z chodnika,
zobaczysz latarnię z egzemplarzem głośnika.
Tu znajdziesz mogiłę z czarnego kamienia,
która Mariannę i jej córkę z imienia wymienia.

Na mogile daty życia i śmierci zapisano.
Jak święto z dniem narodzin Marianny nazwano?

1 26

Czas opuścić alejki, z cmentarza wychodzimy
za bramką w lewo zaraz się zwrócimy.
Śmiało, przed siebie, do wąskiej ulicy,
i dalej do budynków, co stoją w okolicy.

Jeden z nich ma liliową barwę elewacji,
mieści instytucję, co sprzyja edukacji.
Przy wejściu skrzyneczka, szyfr dostępu strzeże,
przygodny przechodzień skarbu nie zabierze.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

11 12 13 14 15 16 17

18 19 20 21 22 23 24 25 26 27

Kod do szyfru:

A B C

Miejsce na skarb

www.regionwielkopolska.pl

Region Wielkopolska
...to warto zobaczyć

GDZIE TO JEST?

Kraszewice – wieś w południowej Wielkopolsce, położona ok. 40 km na południowy wschód od Ostrowa Wielkopolskiego.

TEMATYKA

W czasie spaceru uczestnik zabawy pozna nietuzinkowe dzieje postaci związanych z Kraszewicami.

POCZĄTEK QUESTU

Na parkingu przed szkołą, przy ul. Szkolnej.

NA CZYM TO POLEGA?

W czasie wędrówki będziesz rozwiązywał zadania i zagadki, które doprowadzą Cię do miejsca, w którym została ukryta skrzynia skarbów z pieczęcią. Odcisk pieczęci na ulotce jest poświadczeniem zakończenia wyprawy. W Księdze Questowiczów, którą znajdziesz w skrzyni, możesz zostawić swój wpis i podzielić się z innymi uczestnikami wrażeniami z wycieczki.

Tekst: Aleksandra Warczyńska
Mapka: Julia Borkowska-Kulczak
Zdjęcie: Aleksandra Warczyńska
Opiekun questu: Beata Niemiec, tel. 607 533 535
Opieka merytoryczna i projekt serii:
Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

Biorąc udział w grze, można zdobywać ogólnopolskie odznaki PTTK Questy – Wyprawy Odkrywców oraz regionalne „Wielkopolskie Questy Odznaka Odkrywców Tajemnic".
Szczegóły na **www.regionwielkopolska.pl**

Po przejściu trasy można zalogować rozwiązanie w aplikacji Questy – Wyprawy Odkrywców lub na portalu www.questy.org.pl

Więcej questów znajdziesz na:
www.regionwielkopolska.pl
www.questy.org.pl

PARTNERZY:

Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu

WIELKOPOLSKA

INSTYTUCJA KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO

Gminna Biblioteka Publiczna Kraszewice

Questy® WYPRAWY ODKRYWCÓW

Kraszewice 2024

Kraszewice
Daj się zaskoczyć

50 min

Wielkopolskie Questy®